

Sygn. akt XII K 156/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w XII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Konrad Mielcarek

Ławnicy: Małgorzata Polak

Anna Tychmańska

Protokolant: Monika Raczyńska, Mirosław Grzęda

w obecności Prokuratora: Pauliny Klimaszewskiej- Prokop

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 października 2022 roku, 3 listopada 2022 roku, 17 listopada 2022 roku, 29 listopada 2022 roku, 6 lutego 2023 roku, 7 marca 2023 r. i 13 kwietnia 2023 r.

sprawy

1) **G. J. (1)** /J./, syna A. i E. z domu D., urodzonego w dniu (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w nocy z dnia 23 września 2021 r. na 24 września 2021 r. w W., w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ulicy (...) działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował spowodować u A. L. uszczerbek na zdrowiu pod postacią ciężkiego kalectwa lub choroby realnie zagrażającej jego życiu, którego celu nie osiągnął z przyczyn od niego niezależnych, w ten sposób, że bijąc pięściami ww. pokrzywdzonego po całym ciele, w tym po głowie i twarzy, rzucając w niego drzwiami wewnętrznymi oraz wkładając w odbytnicę nogę od krzesła, wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych powłok głowy, zasinienia okolicy czołowej lewej i grzbietu nosa, wieloodłamowego złamania kości nosa, dwumiejscowego złamania łuku jarzmowego lewego, obustronnego złamania żeber w ich przednim i tylnym odcinku, otarcia naskórka powłok tułowia i kończyn górnych oraz podbiegnięcia krwawego w mięśniu końca języka po lewej stronie, które to obrażenia, w przypadku przeżycia pokrzywdzonego, skutkowałyby naruszeniem czynności narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2) **A. B. (1)**, córki T. i T. z domu P., urodzonej w dniu (...) w I.,

oskarżonej o to, że:

1. w nocy z dnia 23 września 2021 r. na 24 września 2021 r. w W., w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) nie udzieliła pomocy A. L. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że wiedząc, że ww. pokrzywdzony po pobiciu znajdował się w stanie nieprzytomności, oddaliła się z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.

2. w okresie od 24 września 2021 r. do 28 października 2021 r. wiedząc o usiłowaniu popełnienia w nocy z dnia 23 września 2021 r. na dzień 24 września 2021 r. czynu zabronionego określonego w art 156 § 1 pkt 2 k.k. na szkodę A. L. nie zawiadomiła niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw,

tj. o czyn z art. 240 § 1 k.k.

3) **T. O. (1) /O./** syna A. i D. z domu B., urodzonego w dniu (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

1. w nocy z dnia 23 września 2021 r. na 24 września 2021 r. w W., w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) nie udzielił pomocy A. L. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że wiedząc, że ww. pokrzywdzony po pobiciu znajdował się w stanie nieprzytomności, nie wezwał pomocy medycznej i oddalił się z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.

2. w okresie od 24 września 2021 r. do 8 grudnia 2021 r. wiedząc o usiłowaniu popełnienia w nocy z dnia 23 września 2021 r. na dzień 24 września 2021 r. czynu zabronionego określonego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. na szkodę A. L. nie zawiadomił niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw,

tj. o czyn z art. 240 § 1 k.k.

ORZEKA

I. oskarżonego G. J. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 62 kk orzeka wobec oskarżonego G. J. (1) system terapeutyczny wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec G. J. (1) kary pozbawienia wolności zalicza okres pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 19 grudnia 2021 r. godz. 14:00 do dnia 13 kwietnia 2023 r.

IV. oskarżoną A. B. (1) uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów i za to za czyn opisany w punkcie 1 na podstawie art. 162 § 1 kk skazuje ją i wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności; za czyn opisany w punkcie 2 na podstawie art. 240 § 1 kk skazuje ją i wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w punkcie IV wobec A. B. (1) kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonej łączną karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec A. B. (1) łącznej kary pozbawienia wolności zalicza okres jej zatrzymania w sprawie od dnia 27 października 2021 r. godz. 10:45 do dnia 28 października 2021 godz. 18:10;

VII. oskarżonego T. O. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to za czyn opisany w punkcie 1 na podstawie art. 162 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności; za czyn opisany w punkcie 2 na podstawie art. 240 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w punkcie VII wobec T. O. (1) kary pozbawienia wolności łączy i wymierza temu oskarżonemu łączną karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec T. O. (1) łącznej kary pozbawienia wolności zalicza okres pozbawienia go wolności w sprawie od dnia

16 grudnia 2022 r. godz. 00:10 do dnia 6 lutego 2023 r. do godz. 13:20;

X. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. kwotę 1920,- (tysiąc dziewięćset dwadzieścia) zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług z tytułu obrony z urzędu oskarżonego G. J. (1) w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, na rzecz adw. P. J. kwotę 1440,- (tysiąc czterysta czterdzieści) zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług z tytułu obrony z urzędu oskarżonej A. B. (1), zaś na rzecz adw. P. J. kwotę 1440,- (tysiąc czterysta czterdzieści) zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług z tytułu obrony z urzędu oskarżonego T. O. (1);

XI. zwalnia wszystkich oskarżonych od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	XII K 156/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany,	

		jeżeli czynu nie przypisano)	
1.	G. J. (1)	<p>w nocy z dnia 23 września 2021 r. na 24 września 2021 r. w W., w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ulicy (...) działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował spowodować u A. L. uszczerbek na zdrowiu pod postacią ciężkiego kalectwa lub choroby realnie zagrażającej jego życiu, którego celu nie osiągnął z przyczyn od niego niezależnych, w ten sposób, że bijąc pięściami ww. pokrzywdzonego po całym ciele, w tym po głowie i twarzy, rzucając w niego drzwiami wewnętrznymi oraz wkładając w odbyt nogę od krzesła, wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych powłok głowy, zasinienia okolicy czołowej lewej i grzbietu nosa, wieloodłamowego złamania kości nosa, dwumiejscowego złamania łuku jarzmowego lewego, obustronnego złamania żeber w ich przednim i tylnym odcinku, otarcia naskórka powłok tułowia i kończyn górnych oraz podbiegnięcia krwawego w mięśniu końca języka po lewej stronie, które to obrażenia, w przypadku przeżycia pokrzywdzonego, skutkowałyby naruszeniem czynności</p>	

		<p>narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni,</p> <p>tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>	
2.	A. B. (1)	<p>3. w nocy z dnia 23 września 2021 r. na 24 września 2021 r. w W., w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) nie udzieliła pomocy A. L. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że wiedząc, że ww. pokrzywdzony po pobiciu znajdował się w stanie nieprzytomności, oddaliła się z miejsca zdarzenia,</p> <p>tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.</p> <p>4. w okresie od 24 września 2021 r. do 28 października 2021 r. wiedząc o usiłowaniu popełniania w nocy z dnia 23 września 2021 r. na dzień 24 września 2021 r. czynu zabronionego określonego w art 156 § 1 pkt 2 k.k. na szkodę A. L. nie zawiadomiła niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw,</p> <p>tj. o czyn z art. 240 § 1 k.k.</p>	

3.	T. O. (1)	<p>3. w nocy z dnia 23 września 2021 r. na 24 września 2021 r. w W., w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) nie udzielił pomocy A. L. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że wiedząc, że ww. pokrzywdzony po pobiciu znajdował się w stanie nieprzytomności, nie wezwał pomocy medycznej i oddalił się z miejsca zdarzenia,</p> <p>tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.</p> <p>4. w okresie od 24 września 2021 r. do 8 grudnia 2021 r. wiedząc o usiłowaniu popełnienia w nocy z dnia 23 września 2021 r. na dzień 24 września 2021 r. czynu zabronionego określonego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. na szkodę A. L. nie zawiadomił niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw,</p> <p>tj. o czyn z art. 240 § 1 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
A. L. i A. B. (1) tworzyli konkubinat i wspólnie zamieszkiwali w lokalu	Częściowo wyjaśnienia G. J. (1)	947-949, 376-377, 396	

nr (...) usytuowanym na parterze w budynku przy ul. (...) w W..	Częściowo wyjaśnienia	229-233,
A. B. (1) z uwagi na trudności z samodzielnym poruszaniem się korzystała z wózka inwalidzkiego. Pomędzy konkubentami dochodziło do kłótni, oboje nadużywali alkoholu, zaś w ich mieszkaniu często odbywały się spotkania towarzyskie, na których spożywano alkohol.	A. B. (1)	977v.-978v.
W dniu 23 września 2021 r. w godzinach popołudniowych do mieszkania A. L. i A. B. (1) przyszli ich wspólny znajomy G. J. (1) wraz z T. O. (1). Mężczyźni przynieśli ze sobą alkohol w postaci piwa. Wszyscy znajdowali się już uprzednio pod wpływem alkoholu, który spożywali przed spotkaniem. W pewnym momencie spotkania A. L. wyrzucił przez okno kwiaty przyniesione przez G. J. (1), a także rzucił niewielkim lusterkiem w stronę A. B. (1), które uderzyło ją w klatkę piersiową. Wówczas G. J. (1) podszedł do A. L. i wyniósł go do drugiego pokoju, gdzie rzucił go na leżący na podłodze materac, po czym bił go pięściami po całym ciele i głowie. G. J. (1) z racji wzrostu i wagi dysponował zdecydowaną przewagą fizyczną nad A. L.. A. B. (1) próbowała bezskutecznie uspakajać	Częściowo wyjaśnienia	295-297,
	T. O. (1)	479-480,
	Zeznania A. F.	1139-1140v.
	Zeznania P. K.,	21-22
	A. K.,	24-26
	P. M.,	85v.-86v.
	M. J.	29-31
	S. S. – w części,	979
	A. S.	52
	W. S.	85v.-86v.
	J. K.	1172v.-1173
	E. W. - w części	126-127
	karta interwencji i	130-131
	transportu medycznego	287v.-290,
	Protokół oględzin zwłok	1036v.-1037 452v.-453
	protokół oględzin	10
	mieszkania	11-15
	protokół oględzin i	18-20, 151-152, 268-269
	otwarcia zwłok	64
	dokumentacja	90-121,213-220, 308-323
	fotograficzna	
	opinia z zakresu badań DNA	144-146
		89, 158-196
	wydruk z aplikacji M.	205, 349
	protokół zatrzymania osób	277-279, 343-345
	protokół zatrzymania rzeczy	437
	ewidencja pobytów na	470-476, 541-551,
	izbie wytrzeźwień	604-608 699-707

<p>G. J. (1), po czym dalej spędzała czas z T. O. (1) w drugim pokoju, który to mężczyzna przez cały przebieg zdarzenia nie reagował i zachowywał się biernie. W trakcie bicia A. L. stracił przytomność. W pewnym momencie G. J. (1) rozbił drewniane krzesło, po czym wyłamano nogę od krzesła, po zsunięciu spodni i majtek, włożył w odbytu leżącemu A. L.. Ponadto w trakcie bicia G. J. (1) rzucił oparte o ścianę drzwi w A. L., które przycisnęły go do materaca. Nie sprawdzając stanu zdrowia mężczyzny, zarówno G. J. (1), jak i T. O. (1) oraz A. B. (1) położyli się spać.</p> <p>Następnego dnia, to jest 24 września 2021 r., zorientowali się, że A. L. nie daje oznak życia. Nie informując służb medycznych ani Policji, opuścili wspólnie mieszkanie i udali się do miejsca zamieszkania T. O. (1) do O., gdzie mieszkali wspólnie przez kolejne dni.</p> <p>W dniu 25 września 2021 r., około godz. 14:00, do mieszkania przy ul. (...) udał się S. S., znajomy A. L., który chciał zaproponować mu zatrudnienie przy pracach budowlanych. Wszedł do mieszkania, w którym nie było nikogo poza A. L., który leżał w drugim pokoju na podłodze, na</p>	opinia sądowo- psychiatryczna	511-512	
	dokumentacja medyczna	563-579	
	opinia z badań genetycznych	685-686	
	opinia z badań toksykologicznych	687-698	
	opinia z zakresu medycyny sądowej	1194-1196, 1200-1201	1197-1199,
	dane o karalności		

prawym boku, odwrócony tyłem. Był zakrwawiony i nie dawał oznak życia. W obawie, że wszystko będzie na niego, mężczyzna wyszedł z mieszkania i udał się do domu. Około godz. 19:00 ponownie udał się do mieszkania A. L. i wówczas zadzwonił na numer 112.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon A. L.. Nogę od krzesła, wsuniętą pomiędzy kanapę a ścianę, znaleziono w trakcie powtórnych oględzin mieszkania.

A. L. w wyniku pobicia doznał obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych powłok głowy, zasinienia okolicy czołowej lewej i grzbietu nosa, wieloodłamowego złamania kości nosa, dwumiejscowego złamania łuku jarzmowego lewego, obustronnego złamania żeber w ich przednim i tylnym odcinku, otarcia naskórka powłok tułowia i kończyn górnych oraz podbiegnięcia krwawego w mięśniu końca języka po lewej stronie, które to obrażenia, w przypadku przeżycia pokrzywdzonego, skutkowałyby naruszeniem czynności narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni.

T. O. (1) i A. B. (1) nie zgłosili, że byli świadkami przestępstwa,

<p>w konsekwencji którego doszło do śmierci A. L..</p> <p>W ciągu kilku dni G. J. (1) w obawie przed jego zatrzymaniem wyjechał do Niemiec, skąd wrócił w grudniu 2021 r. i został zatrzymany w dniu 19 grudnia 2021 r. o godz. 14:00.</p> <p>A. O. została zatrzymana w dniu 27 października 2021 r. godz. 10:45.</p> <p>Wszyscy oskarżeni byli karani.</p>			
<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
	<p>G. J. (1) A. B. (1) T. O. (1)</p>	<p>Jw.</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>- oskarżony G. J. (1) groził A. B. (1) i T. O. (1) pozbawieniem życia w przypadku wezwania pogotowania i Policji;</p> <p>- A. B. (1) i T. O. (1) obawiali się oskarżonego G. J. (1);</p>	<p>Wyjaśnienia A. B. (1) Wyjaśnienia T. O. (1)</p>	<p>229-233, 977v.-978v. 295-297, 479-480, 1139-1140v.</p>	

<p>- G. J. (1) zamknął drzwi od mieszkania, zabierając klucz, uniemożliwiając wyjście z mieszkania pozostałym oskarżonym;</p> <p>- A. B. (1) nie miała możliwości udzielenia pomocy A. L., gdyż miała rozładowany telefon;</p> <p>- T. O. (1) nie pamiętał przebiegu wieczoru, w tym faktu pobicia A. L. przez G. J. (1);</p>			
2. OCENA DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Wyjaśnienia G. J. (1) – w części	Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim zaprzeczył, aby zamykał drzwi od mieszkania przy ul. (...), a także groził pozbawieniem życia A. B. (1) i T. O. (1) w razie próby wzywania pogotowia lub Policji. W tym zakresie jego wyjaśnienia były zgodne z depozycjami T. O. (1), nie zostały także przekonująco podważone przez wyjaśnienia oskarżonej A. B. (1). Sąd dał także wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w którym przyznał się do pobicia A. L., bowiem jest to zbieżne z depozycjami innych	

		oskarżonych, a także pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.	
	Wyjaśnienia A. B. (1) – w części	Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w części opisującej chronologię zdarzeń w mieszkaniu na ul. (...), w szczególności moment pobicia A. L. przez G. J. (1), które częściowo znalazły potwierdzenie w depozycjach G. J. (1) i T. O. (1), nie były także sprzeczne z dowodami rzeczowymi i sporządzonymi w sprawie opiniami. Oceniając wyjaśnienia oskarżonej wskazać należy, iż nie była ona osobą obiektywnie relacjonującą przebieg zdarzeń. Z jednej strony była bowiem zainteresowana minimalizowaniem własnej odpowiedzialności karnej, z drugiej była niewątpliwie skłonna, jako konkubina A. L., do przedstawienia oskarżonego G. J. (1) w negatywnym świetle, czemu dała wyraz w korespondencji na komunikatorze M. z J. K.. Z tego względu do jej depozycji Sąd podszedł z dużą ostrożnością.	
	Wyjaśnienia T. O. (1) – w części	Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał, że nie miały miejsca groźby pozbawienia życia ze strony G. J. (1), a	

		<p>także co do braku występowania obaw przed tym oskarżonym po jego stronie i po stronie A. B. (1). W ocenie Sądu treść depozycji oskarżonego na rozprawie nie była wywołana np. jego obawą przed G. J. (1), bowiem oskarżony przekonująco przedstawił przebieg bliskiej koleżeńskiej relacji z tym oskarżonym jeszcze z czasów, w których udostępnił mu swoje mieszkanie, gdy oskarżony J. opuścił szpital psychiatryczny. Przyjacielską relację obu oskarżonych potwierdziły także zeznania świadków, np. J. K..</p>	
	<p>Zeznania S. S. – w części (k.85v.-86v., 1172v.-1173)</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka odnośnie okoliczności odnalezienia zwłok A. L., aczkolwiek jedynie w pewnym zakresie, co wynikało z treści zeznań świadka A. F. (k.21-22), która wskazała, że już za pierwszym pobytom w mieszkaniu świadek zdawał sobie sprawę, że A. L. nie daje oznak życia. Należy wskazać, że świadek nie dysponował żadną wiedzą na temat zdarzeń poprzedzających zgon pokrzywdzonego.</p>	
	<p>Zeznania P. M.-go (k.979)</p>	<p>Wiarygodność nie budzi zastrzeżeń. Znaczenie zeznań było drugorzędne.</p>	

	Zeznania J. K. (k.287v.-290, 1036v.-1037)	Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, które naświetliły charakter relacji wszystkich oskarżonych w sprawie.	
	Zeznania E. W. – w części (k.452v.-453)	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka jedynie w części, w której potwierdził agresję oskarżonego G. J. (1) po alkoholu, a także okoliczność ucieczki oskarżonego do Niemiec w związku z prowadzonym postępowaniem. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka z rozprawy, w których zanegował swoje wcześniejsze zeznania (k.1014). Konfrontacyjna postawa świadka na rozprawie wynikała z wyraźnej lojalności względem oskarżonego J..	
	K.-cja na komunikato-rze M. (k.158-196)	Wiarygodność zapisu korespondencji pomiędzy A. B. (1) a J. K., opisującej zdarzenie z punktu widzenia oskarżonej, nie budzi zastrzeżeń, aczkolwiek jej treść obarczona jest znacznym ładunkiem emocjonalnym. Treść rozmowy przedstawia subiektywny przekaz wersji zdarzenia ze strony oskarżonej A. B. (1) (zwłaszcza w kontekście zastraszania jej i T. O. (1) przez G. J. (1) – k.163 i rzekomego lęku T. O. – k.184, którego ten ostatni nie potwierdził) i jako taka budzi wątpliwości	

		w świetle pozostałych zgromadzonych dowodów.	
	Zeznania A. F. (k.21-22), P. K. (k.24-26), A. K. (k.29-31), M. J.-go (k.52), A. S. (k.126-127), W. S.-go (k.130-131), R. Ż.-skiego (k.327-328)	Wiarygodność zeznań świadków ujawnionych bez odczytywania nie budziła wątpliwości, aczkolwiek ich wartość dowodowa dla poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych była niewielka.	
	opinie sądowo-psychiatryczne (k. 470-476, 541-551, 604-608, 699-707), opinia z zakresu badań DNA (k.144-146), opinia z badań genetycznych (k. 563-579), opinia z badań toksykologicznych (k. 685-686), opinia z zakresu medycyny sądowej (k. 687-698)	Opinie sporządzone w sprawie i sformułowane na ich podstawie wnioski w zakresie wiadomości specjalnych nie budziły zastrzeżeń w zakresie jasności, spójności i rzetelności. Nie były kwestionowane przez strony.	
	karta interwencji i transportu medycznego, protokoły oględzin zwłok, oględzin mieszkania, protokół oględzin i otwarcia zwłok, dokumentacja fotograficzna, protokół zatrzymania osób, zatrzymania rzeczy, dokumentacja medyczna, dane o karalności	Nie budziła żadnych zastrzeżeń pod kątem prawidłowości sporządzenia i wiarygodności dokumentacja urzędowa dołączona do akt sprawy.	
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów			

<p>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
	<p>Wyjaśnienia G. J. (1) – w części</p>	<p>Sąd nie dał wiary twierdzeniem oskarżonego, że nie wkładał nogi od krzesła w odbyty pokrzywdzonego, ani też nie przewrócił na niego drzwi wewnętrznych, bowiem w tym zakresie oskarżony zasłaniał się wyłącznie niepamięcią, co w ocenie Sądu stanowi jedynie przyjętą przez tego oskarżonego linię obrony, ponadto fakty powyższe znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym, który nie budził wątpliwości Sądu.</p>	
	<p>Wyjaśnienia A. B. (1) – w części</p>	<p>Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, w jakim wskazywała na fakt zamknięcia drzwi wyjściowych na klucz przez oskarżonego G. J. (1) i formułowanie przez tego ostatniego groźby pozbawienia życia jej i T. O. (1) w razie próby zadzwonienia po pogotowie i (...). W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej stanowiły wyraz przejętej przez nią linii obrony, były jednak niespójne,</p>	

		<p>sprzeczne z depozycjami T. O. (1) i nielogiczne w świetle ustaleń dotyczących wieloletniej bliskiej znajomości pomiędzy G. J. (1) i A. B. (1) oraz pomiędzy G. J. (1) i T. O. (1), a które m.in. ujawniły uczuciowy stosunek oskarżonego J. do oskarżonej, a także niewątpliwy wpływ, jaki oskarżona wywierała na G. J. (1).</p>	
	<p>Wyjaśnienia T. O. (1) – w części</p>	<p>Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w którym zasłaniał się niepamięcią co do przebiegu zdarzenia w mieszkaniu przy ul. (...), jak i po jego opuszczeniu następnego dnia, to jest odnośnie okoliczności, takich jak rzucanie lusterkiem w oskarżoną, bicie A. L. przez G. J. (1), krzyki pokrzywdzonego i reakcja A. B. (1), rozmowy na temat śmierci konkubenta w parku dnia następnego. Wyjaśnienia te są sprzeczne z doświadczeniem życiowym i opinią biegłych psychiatrów, którzy nie stwierdzili, aby T. O. (1) miał zerwany kontakt z otoczeniem bądź nie pamiętał krytycznych wydarzeń. Nadto wskazać należy, iż na wiele konkretnych pytań odnośnie przebiegu zdarzenia oskarżony udzielił odpowiedzi. W ocenie Sądu fragmentaryczność</p>	

		<p>pamięci oskarżonego jest wynikiem unikania złożenia depozycji obciążających oskarżonego G. J. (1), z którym łączyły oskarżonego przyjacielskie relacje, a także wynikała z chęci zajęcia bezpiecznej pozycji w procesie karnym.</p>	
	<p>Zeznania W. Z.-go (k.83v.155v.-156),</p>	<p>Świadek nie był bezpośrednim świadkiem opisywanych zdarzeń, które znał wyłącznie z relacji A. B. (1). Z uwagi na to, że bezpośrednio przesłuchanie tego świadka nie było możliwe, Sąd ujawnił je, niemniej posiadają one wyłącznie ograniczony walor dowodowy. W konsekwencji nie miały one istotnego znaczenia dla rekonstrukcji stanu faktycznego.</p>	
	<p>Zeznania D. S. (979v.), J. R. (1) (k.1013v.), J. R. (2) (k.1013v.),</p> <p>J. S. (431-432, 1037v.),</p> <p>M. L.-kiej (k.199v.),</p> <p>B. F. (k.261-262), S. F. (k.280-281), R. Ż.-go (k.327-328).</p>	<p>Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.</p>	
<p>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Oskarżony</p>	
	<p>3.1. Podstawa prawna</p>	<p>I, IV, VII</p>	<p>G. J. (1)</p>

	skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		A. B. (1) T. O. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p><u>Oskarżony G. J. (1)</u></p> <p>Wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości.</p> <p>Oskarżony częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na winę oskarżonego G. J. (1) wskazują jego wyjaśnienia, w których nie kwestionował faktu pobicia do nieprzytomności pokrzywdzonego A. L..</p> <p>Odnośnie przebiegu zdarzenia oskarżony wyjaśnił, że w trakcie wspólnego spożywania alkoholu miała miejsce awantura pomiędzy konkubentami. W pewnym momencie A. L. rzucił w A. B. (1) lustrem i stanął w jej obronie. A. L., który się nie bronił, pobił rękoma. Jak wychodził z pokoju po pobiciu był on nieprzytomny (k.376-377, 947-949). Oskarżony wyjaśnił, że nie pamiętał swojego zachowania w postaci włożenia pokrzywdzonemu nogi od</p>			

krzesła w odbytu oraz przyciśnięcia go drzwiami wewnętrznymi. Na te zachowania wskazują z kolei wyjaśnienia oskarżonej A. B. (1), z których wynika, że G. J. (1) wstał, złapał A. rękoma i wyniósł go do drugiego pokoju. Rzucił go na materac i zaczął go bić. Pokrzywdzony krzyczał, żeby go zostawił. G. J. (1) złapał za drzwi z szybą, które A. L. kilka dni przed zdarzeniem przyniósł do domu, oparte o ścianę, i rzucił nimi w A.. Ponadto G. J. (1) odłamał nogę od krzesła. A. B. (1) w tym momencie wjechała do tego pokoju, krzyząc, żeby go zostawił, bo go zabije. G. J. (1) zdjął pokrzywdzonemu spodnie i majtki i wsadził mu odłamaną nogę od krzesła w tyłek. A. zrobił pod siebie, było pełno krwi. Potem wyjął tą nogę od krzesła (229-233, 977v.-978v.).

Depozycje oskarżonej znalazły potwierdzenie w protokole oględzin mieszkania (skrzydło drzwi w chwili oględzin zwłok znajdowało się w pozycji leżącej na zwłokach, skrzydło to nie zawierało szyby, k.151v.) i dokumentacji fotograficznej (k.216). Fakt włożenia do odbytu nogi od krzesła został ustalony także na podstawie protokołu oględzin miejsca (k.268) oraz opinii z zakresu

badania genetycznych (k.563 i n.), na podstawie której na nodze od krzesła wyodrębniono profil DNA A. L. i G. J. (1). Z kolei biegła A. D. w obrazie sekcyjnym nie stwierdziła rozerwania ani odbytu, ani jelita grubego aż do kości krzyżowej, jednakże w jej ocenie nie wyklucza to, że takie zdarzenie mogło mieć miejsce, jeżeli doszło jedynie do otarć czy podbiegnięć krwawiących, gdyż mogły one ulec zatarciu z uwagi na zmiany pośmiertne (k.1206).

Zgodnie z art. 156 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała. Postać ciężkiego uszczerbku na ciele wymieniona w art. 156 § 1 lub 2 k.k. nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, ale nie oznacza to oczywiście, że „zamiar ogólny” jest szczególną postacią zamiaru obejmującą jakiegokolwiek skutki

zamachu na zdrowie drugiego człowieka. Sprawca musi obejmować świadomością przynajmniej możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innej osoby i chcieć takiego skutku, albo na nastąpienie takiego skutku się godzić, przy czym postać ciężkiego uszkodzenia ciała nie musi być wyraźnie sprecyzowana w świadomości sprawcy. O zamiarze sprawcy wnioskować można w oparciu o okoliczności towarzyszące zdarzeniu, takie jak rodzaj użytego narzędzia, sposób jego użycia, siła zadanych uderzeń, ich umiejscowienie, zachowanie się sprawcy po zdarzeniu (wyrok SN z 17 listopada 2021 r., IV KK 55/20). Dlatego też postać zamiaru sprawcy może zbliżać się do konstrukcji zamiaru ogólnego (dolus generalis) – czyli zamiaru wyrządzenia istotnego uszczerbku w dobrostanie pokrzywdzonego (por. wyrok SA w Warszawie z 22 czerwca 2022 r., II AKa 515/21).

W zakresie zjawiskowej formy usiłowania popełnienia przestępstwa warto przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 2 grudnia 2021 r., II AKa 217/21: Konstrukcja przestępstwa kwalifikowanego art. 13 § 1

k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przyjmowana jest w praktyce orzeczniczej dość powszechnie, choć oczywiście zawsze jest determinowana okolicznościami konkretnej sprawy, ustaleniem w przypadku przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu znamionnego skutkiem zamierzonego przez sprawcę efektu wykraczającego ponad ten, który swoim działaniem osiągnął, w razie zaś bezskutkowego przestępstwa o takim charakterze, potencjalnych następstw jego działania, świadomości perspektywy powstania u ofiary krzywdy generowanej rodzajem zastosowanej przemocy fizycznej, jej natężeniem, posłużeniem się niebezpiecznym narzędziem, ilością i lokalizacją zadanych uderzeń. W tym ostatnim przypadku analizą muszą zostać objęte wszystkie następstwa czynności sprawczych oskarżonego, zaś jej uwięźnienie winny stanowić ustalenia faktyczne, które z jednej strony nie będą dotknięte niedoszacowaniem zamiaru sprawcy, z drugiej strony nie będą go przerysowywać, budować obrazu nieznajdującego odbicia w sferze psychicznej napastnika i wdrażonych przez niego działań przestępczych. W innym orzeczeniu

wskazano, iż nie wymaga wiedzy medycznej ani doświadczenia wykraczającego poza takie, jakim dysponuje przeciętny człowiek, że wielokrotne uderzenie po różnych częściach ciała - osoby w stanie znacznej nietrzeźwości, metalową rurką, ze świadomością po stronie sprawcy problemów zdrowotnych okładanego a także własnej znacznej siły - może spowodować daleko idące skutki dla zdrowia pokrzywdzonego w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok SA w Warszawie z 18 lutego 2020 r., II AKa 290/19). Przyjmowanie tzw. zamiaru ogólnego przy przestępstwie z art. 156 § 1 k.k., wymaga, aby zamiar sprawcy obejmował nie jakiegokolwiek naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia, ale w aspekcie choćby ewentualnym ciężki uszczerbek na zdrowiu, w tym wynikający np. ze sposobu jego działania (por. post. SN z 25 września 2018 r., V KK 352/18). W przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu o kwalifikacji prawnej czynu decyduje przede wszystkim powstały skutek, zaś usiłowanie do surowiej zagrożonego przestępstwa należy przyjąć dopiero wówczas, gdy można ustalić, że efekt zamierzony przez

sprawcę był dalej idący od osiągniętego.

W świetle ustalonego stanu faktycznego, jak i w kontekście przytoczonego powyżej stanu prawnego, w ocenie Sądu oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w stadialnej fazie usiłowania popełnienia tego przestępstwa, jednocześnie zaś – z punktu widzenia stwierdzonych obrażeń u pokrzywdzonego A. L. – przestępstwa kwalifikowanego z art. 157 § 1 k.k., przy przyjęciu konstrukcji realnego zbiegu przepisów (art. 11 k.k.).

W zakresie doznanych obrażeń u A. L. w toku oględzin zewnętrznych zwłok stwierdzono m.in. rany tłuczone powłok głowy, zasinienie okolicy czołowej lewej i grzbietu nosa, szczelinowatą ranę długości 3 cm w prawej okolicy czołowej głowy, wieloodłamowe złamanie kości nosa, szczelinowatą ranę długości 4 cm w obrębie głowy w tylnej części okolicy ciemieniowej po stronie prawej, złamanie VII żebra po stronie prawej w linii pomiędzy przykręgosłupową a łopatkową. W toku oględzin wewnętrznych stwierdzono m.in. dwumiejscowe złamanie łuku jarzmowego lewego,

obustronne złamanie żeber w ich przednim i tylnym odcinku, a mianowicie po stronie prawej: IV i V w linii środkowoobojczykowej, VII i VIII pomiędzy linią łopatkową a przykręgosłupową, złamanie żeber po stronie lewej: VI w linii środkowoobojczykowej, VII w linii pachowej przedniej i pomiędzy łopatkową a przykręgosłupową, VIII w linii łopatkowej i przykręgosłupowej, IX i X – przykręgosłupowo, nieliczne otarcia naskórka powłok tułowia i kończyn górnych, podbiegnięcia krwawe w mięśniach końca języka po stronie lewej.

Odnośnie ujawnionych obrażeń biegła stwierdziła, że ich charakter wskazuje, iż powstały one w następstwie licznych urazów mechanicznych godzących w różne okolice ciała. Obrażenia powłok typu otarcia naskórka, zasinienia i rany tłuczone oraz złamania kości powstały pod działaniem narzędzi tępych twardych, godzących z siłą od niewielkiej do znacznej (złamania). Obrażenia typu ran ciętych powstały pod działaniem narzędzi posiadających krawędź ostrą. Warunki takiego narzędzia spełniają m.in. fragmenty szkła i elementów ceramicznych, o jakich mowa w protokole oględzin miejsca zdarzenia

(k.696). W przypadku przeżycia następstwa stwierdzonych obrażeń ciała takich jak u A. L. spowodowałyby naruszenie narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas dłuższy niż siedem dni w rozumieniu zapisów kodeksu karnego, to jest art. 157 § 1 k.k.

W ocenie Sądu ustalony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, że oskarżony usiłował w zamiarze bezpośrednim spowodować u A. L. uszczerbek na zdrowiu pod postacią ciężkiego kalectwa lub choroby realnie zagrażającej jego życiu. Świadczy o tym szereg okoliczności towarzyszących przedmiotowemu zdarzeniu.

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony G. J. (1) dysponował znaczną przewagą fizyczną nad A. L. z uwagi na swój wzrost i wagę. W zeznaniach świadkowie podkreślali, że unikali bezpośredniej konfrontacji z oskarżonym z racji jego przewagi fizycznej i agresywnego zachowania, które oskarżony wykazywał znajdując się pod wpływem alkoholu. Z depozycji samego oskarżonego, jak i A. B. (1) wynikało, że A. L. nie mógł realnie przeciwstawić się oskarżonemu, nie bronił się i był bezwolnie wystawiony

na ciosy zadawane przez oskarżonego J.. Wprawdzie oskarżony G. J. (1) jako narzędzia używał swoich własnych pięści, niemniej biegła określiła siłę zadawanych uderzeń na znaczną, powodującą liczne złamania u pokrzywdzonego. Już sama skala stwierdzonych i opisanych powyżej uszkodzeń ciała, zlokalizowana w obrębie głowy i klatki piersiowej, wskazuje, że oskarżony bił pokrzywdzonego A. L. pięściami wielokrotnie, bez opamiętania, z całej siły, w sposób wykraczający poza „staniecie w obronie” A. B. (1), czy samą chęć „dania nauczki” pokrzywdzonemu. O zapalczywości oskarżonego i występowaniu u niego zamiaru wyrządzenia pokrzywdzonemu ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu świadczy nie tylko brutalność jego ciosów, lecz także jego postępowanie polegające na uderzeniu i przygnieceniu go przeszkłonymi drzwiami wewnętrznymi opartymi o ścianę (co spowodowało także rany cięte w wyniku zbitcia szyby), a także szczególnie zwyrodniałe zachowanie polegające na zsunięciu spodni i majtek i włożeniu pokrzywdzonemu w odbytnicy nogi od krzesła. Nie ulega ponadto wątpliwości, iż na

skutek ciosów zadawanych przez oskarżonego A. L. stracił przytomność, co spotkało się z obojętnością oskarżonego G. J. (1).

W ocenie Sądu znaczna siła zadawanych uderzeń, ich częstotliwość oraz umiejscowienie zlokalizowane w okolicy newralgicznych dla zdrowia i życia człowieka części ciała (głowa, klatka piersiowa), następnie przygniecenie drzwiami ciała pokrzywdzonego i włożenie mu w odbył nogi od krzesła, a ponadto całkowicie obojętne zachowanie oskarżonego po zdarzeniu, polegające na pozostawieniu A. L. nieprzytomnego i przygniecionego drzwiami w celu udania się na nocny odpoczynek wskazuje, że skarżony J. od początku obejmował swoją świadomością możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. L. i chciał osiągnięcia takiego skutku. Nie ulega przy tym wątpliwości, że oskarżony J. jako osoba dorosła, o przeciętnych zdolnościach intelektualnych, w pełni zdawał sobie sprawę, że wielokrotne, z dużą intensywnością uderzanie pokrzywdzonego do nieprzytomności pięścią po różnych częściach ciała, a zwłaszcza po jego głowie i klatce piersiowej, ze świadomością własnej

znacznej siły fizycznej, może spowodować dla zdrowia pokrzywdzonego daleko idące skutki w postaci ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu, a dodatkowe działania w postaci uderzenia i przygniecenia drzwiami oraz włożenia obcego ciała w odbyt może te skutki spotęgować.

Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżonemu przypisanie jedynie odpowiedzialności za skutek w postaci obrażeń z art. 157 § 1 k.k. nie oddawałoby całej kryminalnej zawartości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony G. J. (1). Wobec tego w ocenie Sądu oskarżonemu należy przypisać równocześnie usiłowanie popełnienia surowiej zagrożonego przestępstwa stanowiącego zbrodnię, bowiem okoliczności przedmiotowe zdarzenia bezsprzecznie wskazują, że efekt przez niego zamierzony był zdecydowanie dalej idący od stwierdzonych pośmiertnie samych tylko obrażeń pokrzywdzonego A. L..

Jednocześnie należy podkreślić, iż w ustalonym stanie faktycznym w żaden sposób nie można ustalić związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonego G. J. (1) i zgonem A. L.. W opinii z zakresu medycyny

sądowej stwierdzono, iż późne zmiany pośmiertne w postaci gnicia zacierają obraz sekcji zwłok i utrudniają kategorię wypowiedzenia się na temat przyczyny zgonu. Uwzględniając wyniki autopsji oraz badań mikroskopowych należy wnosić, iż zgon A. L. nastąpił w mechanizmie niewydolności krążeniowo-oddechowej, do czego doszło u osoby z przewlekłymi zmianami chorobowymi w układzie sercowo-naczyniowym, obciążonej skutkami doznanych obrażeń w zakresie rusztowania kostnego klatki piersiowej oraz mnogimi obrażeniami w zakresie powłok i tkanek miękkich różnych okolic ciała. Oględziny i sekcja zwłok A. L. nie dostarczyły dostatecznych dowodów na to, aby jego zgon był bezpośrednim następstwem zmian urazowych, niemniej stwierdzone sekcyjnie wielomiejscowe, obustronne złamania żeber upośledzają ruchy oddechowe, a tym samym wentylację płuc, przyczyniając się do wystąpienia lub pogłębienia już istniejącej niewydolności oddechowo-krążeniowej (k.695). Na rozprawie biegła uzupełniła wnioski opinii pisemnej wskazując, iż bezpośrednią przyczyną zgonu była niewydolności

krążeniowo-oddechowa, nie ma jednak dowodów sekcyjnych na to, aby obrażenia, których doznał pokrzywdzony, były bezwzględnie śmiertelne. Wprawdzie charakter i lokalizacja obrażeń w obrębie rusztowania kostnego klatki piersiowej na pewno pogarszał wydolność krążeniowo-oddechową pokrzywdzonego, mogąc powodować upośledzoną wentylację płuc i niewydolność oddechową, jednakże w tym przypadku procentowo nie da się powiedzieć, czy bardziej przyczyniły się do tej niewydolności zmiany chorobowe, czy też była ona następstwem tych obrażeń. Wprost bezpośrednio nie można zatem jednoznacznie stwierdzić, aby niewydolność krążeniowo-oddechowa była konsekwencją doznanych urazów. Obrażenia te wystąpiły u osoby ze zmianami chorobowymi mięśnia serca, a także znajdującą się pod wpływem alkoholu, co także miało znaczenie. Biegła ponadto wskazała, że nie stwierdziła odmy opłucnowej lub innych następstw obrażeń, które by na pewno wskazywały, że stwierdzone obrażenia wystarczyłyby do spowodowania zgonu. Dlatego też brak jest dowodów sekcyjnych, aby zgon był bezpośrednim

następstwem doznanych obrażeń.

W zakresie oceny zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności w czasie czynu wskazać należy, iż G. J. (1) jest uzależniony od alkoholu i zarzucany mu czyn pozostaje w związku ze stwierdzonym u niego uzależnieniem. (...) był poczytalny, nie miał zniesionej lub ograniczonej poczytalności.

Opiniowany wprawił się w stan upojenia alkoholowego, zna działanie alkoholu i mógł przewidzieć wpływ alkoholu na swoje zachowanie. Jako osoba uzależniona wymaga terapii odwykowej. Osobowość opiniowanego ukształtowała się nieprawidłowo, występują cechy osobowości dysocjalnej. U oskarżonego stwierdzono spłyconą uczuciowość wyższą, deficyt empatii i poczucia winy, ujawnia wysoką tendencję do zachowań impulsywnych oraz skłonność do ryzyka (k.699-707v.).

A. B. (1) i T. O. (1)

Wina oskarżonych i okoliczności popełnienia zarzucanych im czynów nie budzą wątpliwości.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zarówno A. B. (1), jak i T. O. (1) swoim

zachowaniem wyczerpali znamiona występku z art. 162 § 1 k.k. i z art. 240 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 162 § 1 k.k., kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przez bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu należy rozumieć zagrożenie, które istnieje realnie i aktualnie lub zbliża się nieuchronnie. To stan lub sytuacja niebezpieczna, w której zachodzi wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zaraz lub w bliskiej perspektywie czasowej dojdzie do nastąpienia niekorzystnych skutków w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub zejścia śmiertelnego osoby znajdującej się w obliczu niebezpieczeństwa dla jej najcenniejszych dóbr. Standard pomocy jest wyznaczony konkretnym położeniem, w jakim znalazł się człowiek wymagający pomocy, stanem wiedzy osoby zobowiązanej oraz

środkami jakimi dysponuje zobowiązany do udzielenia pomocy. Ten standard powinien być określony dla danego wypadku. Zachowanie odbiegające in minus od tak wyznaczonego standardu oznaczać będzie brak udzielenia oczekiwanej pomocy i realizację tym samym typu czynu zabronionego określonego w art. 162 § 1 k.k. Decydujące jest, że sprawca, widząc utrzymujące się lub nawet pogłębiające zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka, nie podejmuje wszelkich dostępnych środków mogących uchylić lub chociażby pomniejszyć wspomniane zagrożenia (wyrok SA w Łodzi z 19 marca 2015 r., I ACa 1335/14). Nieudzielenie pomocy może się przejawiać zarówno w postaci oddalenia się z miejsca zdarzenia, jak i biernego przyglądania się sytuacji, a także wzywania innych na pomoc, gdy nie było żadnych powodów, które stałyby na przeszkodzie osobistemu przyścisaniu z niezbędną pomocą. W wypadku, gdy jest ponadto potrzebna profesjonalna pomoc – nieudzieleniem pomocy będzie niepodjęcie starań na rzecz jej sprowadzenia (wezwanie lekarza, odpowiedniego pogotowia, poproszenie innych o wezwanie pomocy). Nawet bowiem beznadziejność sytuacji

nie zwalnia od obowiązku niesienia pomocy, jako że nie każda sytuacja, która wydaje się być beznadziejna jest nią w rzeczywistości (por. wyr. SN z 3 lutego 1986 r., I KR 446/86, OSNPG 1987, Nr 5, poz. 55).

Przestępstwo nieudzielania pomocy można popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem ewentualnym. Dla popełnienia czynu z art. 162 § 1 k.k. wystarczy zamiar ewentualny, to jest wystarczające będzie, jeśli sprawca godzi się na nieudzielenie pomocy, mając świadomość okoliczności modalnych czynu. Ustawa nie wymaga, aby sprawca wiedział, że inny człowiek znajduje się w stanie zagrożenia o jakim mowa w art. 162 § 1 k.k., wystarczające jest bowiem aby sprawca był świadom takiej możliwości (por. wyrok SA we Wrocławiu z 30.11.2006 r., II AKa 299/06, wyrok SA we Wrocławiu z 25 października 2016 r., II AKa 254/16). Uczyni zadość obowiązkowi niesienia pomocy w niebezpieczeństwie ten, kto udzieli pomocy odpowiedniej do sytuacji, a z drugiej strony takiej, jakiej był w stanie udzielić przy swojej wiedzy i umiejętnościach. Wskazuje się, że do

wywiązania się z obowiązku najczęściej potrzebne i wystarczające jest: podanie ręki, liny, deski, koła ratunkowego, uwolnienie z uwięzi, pomoc w opuszczeniu niebezpiecznego miejsca, płonącego domu lub pojazdu, zatamowanie krwi, ułożenie w bezpiecznej pozycji, sztuczne oddychanie, okrycie ciała celem zabezpieczenia przed wstrząsem termicznym, a nierzadko dodatkowo wezwanie specjalistycznej pomocy. Dla bytu przestępstwa z art. 162 § 1 k.k. nieistotne jest natomiast zagadnienie, czy działanie, którego sprawca zaniechał, rzeczywiście przyniosłoby ratunek. Decydujące jest, że sprawca, widząc utrzymujące się lub nawet pogłębiające zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka, nie podejmuje wszelkich dostępnych środków mogących uchylić lub choćby pomniejszyć wspomniane zagrożenia (por. wyrok SA w Szczecinie z 21 listopada 2018 r., II AKa 148/18). Obowiązek udzielenia pomocy powstaje z chwilą wystąpienia położenia zagrażającego bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a kończy się z chwilą przerodzenia się niebezpieczeństwa w skutek w postaci śmierci

albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub z chwilą ustania niebezpieczeństwa (wyrok SA w Katowicach z 6 lipca 2017 r., II AKa 204/17).

Zasadniczą linią oskarżonej A. B. (1) była rzekomo obawa przed G. J. (1), który groził, że zabije ją i T. O. (1), co powstrzymało ją od próby udzielenia pomocy pokrzywdzonemu i zawiadomienia odpowiednich organów powołanych do ścigania przestępstw. Oskarżona ponadto wskazywała, że nie mogła wyjść z mieszkania, bo drzwi wyjściowe były zamknięte, nie dysponowała także możliwością użycia telefonu z powodu jego rozładowania. Zebrany w sprawie materiał dowodowy podważa powyższą linię obrony oskarżonej i wskazuje, że odstąpiła ona z własnej woli zarówno od podjęcia szeregu możliwych do zrealizowania działań zmierzających do udzielenia pomocy swojemu konkubentowi, jak i nie była zainteresowana zawiadomieniem organów ścigania pomimo tego, że miała ku temu możliwości.

Zebrane w sprawie dowody podważają tezę, że drzwi od mieszkania były zamknięte przez oskarżonego G. J. (1). Zaprzeczył temu sam oskarżony J.,

który wyjaśnił, że nie groził oskarżonym, a zatem nie miał także żadnego motywu, aby uniemożliwić im wyjście z lokalu. Oskarżeni nie wychodzili z mieszkania nie dlatego, że nie mogli go opuścić, lecz dlatego, że nie byli taką możliwością w żaden sposób zainteresowani. Kwestia zamknięcia drzwi jest zatem ściśle związana z okolicznością rzekomego zagrożenia przez oskarżonego J. oskarżonym na wypadek zamiaru zawiadomienia pogotowia i Policji. W ocenie Sądu rekonstrukcja stanu faktycznego przeczy obu powyższym elementom depozycji oskarżonej.

Kwestie zamykania drzwi na klucz pojawiła się m.in. w zeznaniach świadka S. S., który zeznał, że wcześniej już kiedyś A. i A. mówili mu, że oni nie zamykają drzwi na klucz (k.86). Co do zasady zatem drzwi do mieszkania pozostawały otwarte. Sam oskarżony G. J. (1) zaprzeczył, aby zabierał klucz po pobiciu A., aby A. B. (1) i T. O. (1) nie mogli z niego wyjść. Nie groził im także, aby by nie wzywali Policji czy pogotowia. Odnośnie drzwi wejściowych do mieszkania oskarżony nie pamiętał, czy były one zamykane po wejściu do mieszkania. Według niego nie

było żadnych problemów z wyjściem z tego mieszkania następnego dnia (k.947-949).

Wskazać należy, że odnośnie rzekomego zamknięcia drzwi na klucz wyjaśnienia oskarżonej B. były niespójne. W toku śledztwa stwierdziła ona, że zobaczyła, że nie ma kluczy w drzwiach, czyli na pewno były zamknięte, ale nie złapała za klamkę, żeby to sprawdzić. Jest pewna, że G. zabrał klucze, ale nie wie, kiedy to nastąpiło. Nie wychodziła z mieszkania, bo nie było kluczy w drzwiach i „pewnie były zamknięte”. Nie szukała kluczy. Na rozprawie z kolei wyjaśniła, że nie powiadomiła sąsiadów, bo G. J. (1) „zamknął drzwi i klucz schował do kieszeni”, w pewnym momencie J. wziął klucz. Nie wie, kiedy to nastąpiło. Nie mogli wyjść. Wyjaśnienie oskarżonej w tym zakresie wyraźnie ewoluują i co z początku było jedynie niezweryfikowanym przypuszczeniem, w kolejnych wyjaśnieniach nabrało cech pewności. Dopiero na pytanie oskarżona wskazała, że nie sprawdzała, czy drzwi są zamknięte. Zatem jej wiedza w tym zakresie pozostawała co najwyżej wyłącznie w sferze domysłów. Z kolei T. O. (1) wyjaśnił, że nie przypomina sobie, żeby był taki moment, żeby nie mógł wyjść z mieszkania,

bo drzwi były zamknięte, rano normalnie wyszli z domu. W tym zakresie oskarżony potwierdził zatem depozycje G. J. (1).

Odnośnie kierowania rzekomych grózb przez oskarżonego J., które to groźby miały powstrzymać oskarżonych od udzielenia pokrzywdzonemu niezbędnej pomocy oraz wezwania odpowiednich organów powołanych do ścigania przestępstw, wskazać należy, iż zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonej A. B. (1) G. J. (1) odwiedzał ich w mieszkaniu regularnie, 2-3 razy w miesiącu. G. J. (1) i A. B. (1) znali się dobrze od dłuższego okresu czasu, wielokrotnie spożywali razem alkohol. Zarówno zatem A. B. (1), jak i T. O. (1) znane było zachowanie oskarżonego G. J. (1) pod wpływem alkoholu, który stawał się agresywny, aczkolwiek nigdy agresja ta nie była kierowana wobec A. B. (1). Także z T. O. (1) łączyły oskarżonego J. relacje koleżeńskie, jeśli nie przyjacielskie. Oskarżona w tym zakresie wyjaśniła, że G. J. (1) znała od około 15 lat, był jej przyjacielem. Po alkoholu G. J. (1) miał czasem w sobie agresję, ale w stosunku do niej był zawsze spokojny. W innym miejscu wyjaśniła, że znała G. od dawna, nigdy wcześniej się tak nie zachowywał, żeby komuś

groził, nigdy nikomu nie groził i nie robił żadnej krzywdy. Z kolei T. O. (1) wyjaśnił w tym zakresie, że A. B. (1) nie obawiała się oskarżonego G. J. (1), miała na niego wielki wpływ, większy niż on sam miał na niego: „Bardziej mogła wpłynąć na G. niż on, mogła coś mu zakazać, nakazać zrobić”. T. O. (1) wyjaśnił ponadto, że także nie bał się G. J. (1), a następnego dnia normalnie funkcjonował. Odnośnie zaś rzekomych gróźb oskarżonego J. wyjaśnił, że ani jemu, ani A. zarówno wieczorem, jak i następnego dnia nie groził. Wyjaśnienia T. O. (1) wskazują, że był w dobrej relacji z G. J. (1), którego odebrał z zakładu psychiatrycznego i zaprosił do swojego domu, gdyż ten nie miał gdzie mieszkać. Nie musiał go zapraszać po wizycie u oskarżonej, bo dla niego było obligatoryjne to zaproszenie, on u niego wtedy mieszkał. Plan był taki, „żeby trochę pobalować, popić alkoholu i żeby G. znalazł sobie pracę”. Wskazał ponadto, że nie obawiał się zabierania G. J. (1) do siebie, tylko czasami po alkoholu mógł zacząć szaleć, ale to było wpisane w scenariusz. Z depozycji oskarżonego T. O. (1) wynika zatem, że w czasie zdarzenia nie występowała żadna realna obawa oskarżonych wywołana groźbami G.

J. (1). Na przyjacielskie relacje pomiędzy G. J. (1) a T. O. (1) wskazują także zeznania J. K., która stwierdziła, że traktowali się jak przyjaciele, niezależnie od tego, że dużo się kłócili, w tym m.in. o A. (k.288v.). Na nielogiczny charakter rzekomego obawiania się pozostałych oskarżonych w depozycji A. B. (1) wskazuje także postępowanie, które ujawniło się już w okresie wspólnego zamieszkiwania oskarżonych u T. O. (1) w O., kiedy to wezwali oni Policję w sytuacji, gdy G. J. (1) w O. miał zamiar uderzyć T. O. (1) (k.1140). W wyniku interwencji oskarżony został umieszczony w Izbie Wytrzeźwień (k.437, ewidencja pobytów). W tym zakresie T. O. (1) wyjaśnił, że zawiadomił Policję, bo oskarżony G. J. (1) stawał się nieprzyjemny, mógł go uderzyć, A. by nie uderzył, on był zazdrosny o niego względem A.. Może trochę czuł się zagrożony, jednak bardziej mu zależało, żeby nie było u niego awantury, żeby sąsiedzi nie słyszeli, że są awantury. To zgłoszenie dotyczyło pijanego kolegi. Opisane postępowania T. O. (1) potwierdza jego słowa, że nie występowały żadne obawy co do G. J. (1) nawet w sytuacji, gdy ten znajdował się pod wpływem alkoholu

i w razie takiej konieczności oskarżony nie wstrzymywał się z wezwaniem Policji nawet z relatywnie błahego powodu jak dobra opinia sąsiadów.

Także oskarżony T. O. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednakże jego linia obrony sprowadzała się do twierdzeń, że nie pamiętał przebiegu zdarzenia, a do informacji o śmierci A. L. w wyniku pobicia przez G. J. (1), przekazywanych mu przez A. B. (1) dnia następnego w parku, podchodził z niedowierzaniem. W ocenie Sądu w świetle opinii biegłych psychiatrów nie ma żadnych podstaw do uznania, aby przebieg zdarzenia zatarł się w pamięci oskarżonego, tym bardziej, że oskarżony odpowiadał na pytania i wybiórczo przytaczał okoliczności odnoszące się do przebiegu zdarzenia. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego T. O. (1) opisane w wyjaśnieniach A. B. (1) wskazuje na jego całkowitą obojętność co do losów A. L.. Oskarżonego O. i G. J. (1) łączyły relacje przyjacielskie, oskarżeni mieszkali razem w mieszkaniu T. O. (1) i wspólnie niejednokrotnie spożywali razem alkohol. Oskarżony razem z G. J. (1) przyszedł do mieszkania A. L., niemniej w sytuacji konfliktu, która wywiązała

się pomiędzy oskarżonym J. i A. L., zachowywał się neutralnie i nie ingerował w przebieg wydarzeń, traktując całe zdarzenie jako nie swoją sprawę. A. B. (1) wyjaśniła, że oskarżony T. O. (1) siedział na wersalce i pił piwo, nawet się nie odzywał i nie poszedł do pokoju sprawdzić, co się dzieje.

W przedmiotowej sprawie A. B. (1) i T. O. (1) byli świadkami przestępstwa, jakiego dopuścił się G. J. (1) na szkodę A. L. podczas spotkania, w którym uczestniczyli oskarżeni. Ponadto oskarżeni ci byli co najmniej świadomi możliwości, że A. L. znajduje się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Oskarżeni byli obecni w sąsiednim pomieszczeniu podczas bicia A. L. przez G. J. (1), a zatem zdawali sobie sprawę ze skali jego agresji, zarówno A. B. (1), jak i T. O. (1) mieli także świadomość, że A. L. został pobity do nieprzytomności.

Sama A. B. (1) wyjaśniła, że podjechała do drugiego pokoju, zsiadła z wózka i przesuwała się w stronę A.. Sprawdziła mu tętno na szyi i wydawało jej się, że żył. Leżał skurczony, na lewym boku, był poobijany, wszędzie było pełno krwi. Na rozprawie stwierdziła,

że świeciła się latarnia z dworu, która oświetlała to pomieszczenie. Widziała, w jakim stanie był A., była to „tragedia”: miał zdjęte spodnie i majtki, leżała na nim futryna. Oskarżona wyjaśniła także, że nie sugerowała J. i O. wezwania pomocy, nie próbowała zdjąć futryny z A., nie dałaby rady, nie myślała, żeby wezwać pomoc dla A. w tych momentach, kiedy J. nie było z nimi.

Wprawdzie oskarżony T. O. (1) zasłaniał się niepamięcią co do przebiegu zdarzenia, w tym w szczególności co do faktu pobicia A. L. przez G. J. (1), niemniej w ocenie Sądu twierdzenie to było całkowicie sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym. Z depozycji oskarżonych nie wynika, żeby oskarżony T. O. (1) odbiegał stanem nietrzeźwości od innych uczestników, przyszedł on razem z oskarżonym J., wspólnie spożywali alkohol w postaci piwa. T. O. (1) wykazał się całkowitą biernością zarówno w trakcie zajścia, jak i po powrocie G. J. (1) do pokoju zajmowanego przez pozostałych oskarżonych. Nawet jeśli przyjąć, że oskarżona nie informowała go szczegółowo o stanie konkubenta, to oskarżony musiał być co najmniej świadomy tego, że A. L. może znajdować się

w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, słyszał bowiem przebieg zdarzenia, miał także świadomość, że A. L. leży w sąsiednim pokoju i nie daje oznak życia.

W kontekście depozycji oskarżonej A. B. (1) odnośnie rzekomo zamkniętych drzwi do mieszkania i groźbach G. J. (1) pod ich adresem, w ocenie Sądu rzeczywisty powód bierności obu oskarżonych i nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu, rozpatrywany w świetle doświadczenia życiowego, jest w kontekście spożywanego alkoholu daleko bardziej prozaiczny i de facto został także dostatecznie opisany w wyjaśnieniach samej oskarżonej, która wskazała, że po pobiciu A. L. G. J. (1) położył się spać, zaś ona sama była zmęczona, „miała wszystkiego dość i położyła się obok G.. Zdecydowała się położyć, bo było bardzo późno (północ). Chciała zasnąć, odmówiła pacierz i nie myślała o całym zdarzeniu”. Z kolei T. O. (1) wyjaśnił, iż nie kojarzył rozmowy z oskarżoną, żeby wezwać pogotowie czy Policję. G. J. (1) ani jemu, ani A. B. (1) zarówno wieczorem, jak i następnego dnia nie

groził. Spali na wersalce we trójkę, on spałem od ściany, A. w środku, a G. J. (1) po zewnętrznej.

Oskarżeni i A. L. spotkali się towarzysko celem spożywania alkoholu, w międzyczasie doszło do zdarzenia polegającego na pobiciu A. L. przez G. J. (1). Oskarżony T. O. (1) nie reagował, bowiem był lojalny wobec oskarżonego G. J. (1), z którym wspólnie zamieszkiwał i z którym przyszedł. Z kolei oskarżona A. B. (1) zbagatelizowała stan swojego konkubenta i po stwierdzeniu, że żyje, odstąpiła od podjęcia jakichkolwiek działań, które mogły pomóc mu w sytuacji, w jakiej się znajdował, ostatecznie udając się na spoczynek. Oskarżona wyjaśniła, że miała świadomość, że A. L. potrzebuje pomocy, przed zaśnięciem miała jeszcze sprawdzić puls konkubentowi i wówczas był nieprzytomny, ale żył.

Wskazać należy, iż biegła A. D. rozpytana na okoliczność, jakie działania mogły zapobiec zgonowi pokrzywdzonego, stwierdziła, że przy założeniu, iż w przypadku A. L. doszło do niewydolności wynikającej z zaburzeń ruchu klatki piersiowej, pokrzywdzony wymagał pomocy medycznej w postaci wspomagania oddychania, wymagało to

zawiadomienia służb medycznych i pomocy, która zabrałaby pokrzywdzanego do szpitala. Takie działanie zwiększało szanse na przeżycie pokrzywdzonego. Inne działania nie miały znaczenia w przypadku niewydolności krążeniowo-oddechowej. Niemniej, jak wskazano powyżej, dla bytu przestępstwa z art. 162 § 1 k.k. jest nieistotne, czy działanie, którego sprawca zaniechał, rzeczywiście przyniosłoby ratunek. Decydujące jest, że sprawca, widząc utrzymujące się lub nawet pogłębiające zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka, nie podejmuje wszelkich dostępnych środków mogących uchylić lub choćby pomniejszyć wspomniane zagrożenie.

Z punktu widzenia opinii biegłej jedynym skutecznym działaniem ze strony oskarżonych po pobiciu A. L. byłyby wezwanie pogotowia ratunkowego. A. B. (1), sama poruszając się na wózku inwalidzkim, miała jednakże możliwość skłonienia T. O. (1), a nawet G. J. (1), do wezwania pogotowia lub też zawiadomienia sąsiadów o konieczności wezwania pomocy. Należy zauważyć, że mieszkanie znajdowało się na parterze. Nawet zatem przy przyjęciu wątpliwej

tezy o zamknięciu drzwi do mieszkania istniała możliwość wydostania się na zewnątrz celem wezwania pomocy dla A. L. bądź wzywania pomocy przez otwarte okno, co mogłoby zwrócić uwagę przechodniów, a także sąsiadów przebywających w sąsiednich lokalach. Oskarżona A. B. (1) mogła zatem wymóc na T. O. (1) podjęcie takiego działania, względnie nie było przeszkód, aby T. O. (1) samodzielnie podjął się takiego zachowania. Ponadto w sferze możliwości oskarżonych było chociażby podniesienie drzwi przygniatających A. L.. Oskarżona A. B. (1), która wchodziła do pokoju i badała stan pokrzywdzonego, miała świadomość przygniatających go drzwi, zatem mogła poprosić T. O. (1) o ich podniesienie i oparcie ich o ścianę. Tego typu działanie z pewnością stanowiłoby próbę przyjścia z pomocą pokrzywdzonemu i być może poprawiłoby ruchy jego klatki piersiowej, pomniejszając zagrożenie utraty życia. Wskazać należy, iż nawet przy przyjęciu tezy, że oskarżony G. J. (1) był przeciwny wezwaniu pogotowienia, oskarżony ten po pobiciu pokrzywdzonego poszedł spać, zatem pojawiła się możliwość podjęcia wyżej opisanych działań, którym

oskarżony J. mógłby się w jakikolwiek sposób sprzeciwiać. Zarówno oskarżona B., jak i oskarżony O. wykazali się całkowitą biernością i odstąpili od podjęcia jakichkolwiek działań ukierunkowanych na udzielenie pomocy A. L. i poszli spać, nie przejmując się stanem pokrzywdzonego, zaś po obudzeniu się, opuścili mieszkanie, pozostawiając w nim A. L.. Wprawdzie oskarżona B. sprawdzając stan pokrzywdzonego była przekonana, że ten nie żyje, nie można jednakże wykluczyć, że jeszcze w godzinach rannych u pokrzywdzonego tliły się funkcje życiowe. W tym stanie opuszczając mieszkanie oskarżeni definitywnie pozbawili pokrzywdzonego możliwości udzielenia mu jakiegokolwiek pomocy.

Biorąc powyższe pod uwagę oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali znamiona występkę z art. 162 § 1 k.k.

Oskarżona A. B. (1) i T. O. (1) wyczerpali ponadto znamiona występkę polegającego na niezawiadomienia o przestępstwie stypizowanego w art. 240 § 1 k.k.

Zgodnie z tym przepisem, odpowiedzialności karnej podlega ten kto, mając wiarygodną wiadomość o

karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 118, art. 118a, art. 120-124, art. 127, art. 128, art. 130, art. 134, art. 140, art. 148, art. 156, art. 163, art. 166, art. 189, art. 197 § 3 lub 4, art. 198, art. 200, art. 252 lub przestępstwa o charakterze terrorystycznym, nie zawiadamia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw. Zgodnie zaś z art. 240 § 2 k.k. nie popełnia przestępstwa określonego w § 1, kto zaniechał zawiadomienia, mając dostateczną podstawę do przypuszczenia, że wymieniony w § 1 organ wie o przygotowywanym, usiłowanym lub dokonanym czynie zabronionym. Jeśli chodzi o zakres informacji przekazanych organowi ścigania w doktrynie wskazuje się, że obowiązkiem zawiadomienia objęta jest każda okoliczność, o której wiadomość została uzyskana w sposób wiarygodny, zaś oceny jej wagi i przydatności powinien dokonywać organ powołany do ścigania, a nie osoba posiadająca tę wiadomość. W szczególności nie ma znaczenia, że sprawca inaczej „zakwalifikował”

czyn, którego nie zgłosił, bowiem kwalifikacji dokonuje organ, niemniej kwalifikacja czynu musi być objęta przynajmniej zamiarem ewentualnym sprawcy.

W zakresie obowiązku denuncjacji przyjmuje się za wystarczające przekazanie ogólnych informacji o czynie zabronionym, bez podawania szczegółowych danych. W wyroku Sądu Najwyższego z 12 października 2006 r., IV KK 247/06, stwierdzono, że wskazanie znanej zobowiązanemu do złożenia zawiadomienia osoby sprawcy czynów w tym przepisie określonych nie jest objęte zakresem obowiązku denuncjacji. Nie stawia się przy tym dodatkowych wymogów co do formy zawiadomienia, może zatem zostać złożone anonimowo.

Oskarżeni mieli możliwość zawiadomienia organów ścigania, zarówno bezpośrednio po opuszczeniu mieszkania, kiedy to oskarżony J. udał się ponownie do mieszkania przy ul. (...) po przedmioty, które następnie sprzedał celem zakupu alkoholu. W tym czasie pozostali oskarżeni oczekiwali na oskarżonego J. w parku. Następnie wspólnie udali się do O. do mieszkania T. O. (1). Z pewnością wówczas

mieli także wielokrotnie możliwość zawiadomienia organów ścigania. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżeni A. B. (1) i T. O. (1) w braku woli zawiadomienia organów ścigania o popełnionym czynie zabronionym kierowali się źle pojętą lojalnością względem G. J. (1), bowiem z uwagi na propozycję udania się do T. O. (1) i jej realizację w postaci wspólnego zamieszkania pod jego dachem brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby oskarżeni obawiali się G. J. (1). Oskarżeni zwyczajnie nie byli zainteresowani ujawnieniem popełnionego przestępstwa organom ścigania, koncentrowali się w dalszym ciągu na wspólnym spożywaniu alkoholu. Postawa oskarżonych wskazuje, że nie chcieli być oni zaangażowani w proces ustalania faktów, w następstwie zawiadomienia organów ścigania, a okoliczność zamieszkania A. B. (1) u T. O. (1) wskazuje, że działanie oskarżonej było obliczone na przeczekanie i zwłokę.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się występku z art. 240 § 1 k.k., przy czym czasokres popełnionego przez nich czynu rozpoczął

się od daty 24 września 2021 r., tj. opuszczenia mieszkania przy ul. (...), do momentu, w którym uzyskali oni wiedzę, że stosowny organ powołany do ścigania przestępstw uzyskał wiedzę o usiłowaniu popełnienia przez G. J. (1) przestępstwa z art. 156 k.k., co nastąpiło z chwilą ogłoszenia obu skarżonym postanowienia o przedstawieniu zarzutów – w przypadku A. B. (1) było to 28 października 2021 r., zaś w przypadku T. O. (1) miało to miejsce 8 grudnia 2021 r.

W stosunku do obu oskarżonych nie ma zastosowania treść art. 240 § 3 kk, zgodnie z którym nie podlega karze, kto zaniechał zawiadomienia z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu. Należy bowiem podkreślić, że podstawę do przyjęcia określonej w powyższym przepisie niekaralności czynu stypizowanego § 1 stanowią konkretne okoliczności, urealnijające powzięcie przekonania, że oskarżony działał w celu uniknięcia narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność karną, a nie jedynie hipotetyczne twierdzenia odnoszące się do ewentualnej możliwości wystąpienia u niego takiej motywacji. Wówczas bowiem, wobec

tak nieograniczonego zakresu stosowania klauzuli z art. 240 § 3 k.k., odpowiedzialność karna za przestępstwo z art. 240 § 1 k.k. byłaby jedynie iluzoryczna (por. post. SN z 6.05.2021 r., III KK 81/21). Okoliczności faktyczne w przedmiotowej sprawie nie wskazują, aby brak zawiadomienia organów ścigania wynikał u oskarżonych z ich obawy przed odpowiedzialnością karną. Przede wszystkim argument ten nie pojawił się w ogóle w wyjaśnieniach oskarżonych, którzy nie wskazywali na występowanie takiej obawy (ew. co najwyżej tylko obawy przez oskarżonym), np. nie mówili, że nie zawiadomili organów, gdyż obawiali się, że będą odpowiadać za nieudzielenie pomocy, zaś obawy takiej nie można domniemywać.

U A. B. (1) nie stwierdzono objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych znoszących lub w znacznym stopniu ograniczających możliwość rozpoznania znaczenia zarzucanego jej czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Jej poziom intelektualny pozwalał na rozumienie sytuacji ujętej w zarzucie oraz przewidywanie jej

<p>konsekwencji prawnych (k.551).</p> <p>Biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili, aby T. O. (1) miał zaburzenia świadomości czy orientacji, zerwany kontakt z otoczeniem bądź nie pamiętał krytycznych wydarzeń. W okresie zarzucanego mu czynu znajdował się pod wpływem alkoholu (upicie proste), opiniowany negował palimpsesty. Nie stwierdzono u niego objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych znoszących lub w znacznym stopniu ograniczających możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (k.475).</p>			
	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
	<p>3.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
G. J. (1)	I		Zgodnie z art. 11 § 3 k.k. oskarżonemu wymierzono karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, a zatem

określoną w art. 156 § 1 k.k. (przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k.). Oskarżony dopuścił się zbrodni, a zatem czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Górny pułap kary pozbawienia wolności wynosił 15 lat.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 7 lat pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił wnioski opinii sądowo-psychiatrycznej, zaś jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę bezpośrednią postać zamiaru, uprzednią karalność oskarżonego (k.1195), popełnienie przestępstwa pod wpływem alkoholu, skalę stwierdzonych u A. L. urazów, sposób postępowania oskarżonego w trakcie zdarzenia prowadzący do poniżenia i udrženia pokrzywdzonego w postaci włożenia mu obcego przedmiotu w odbył. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił stadialną fazę usiłowania, okoliczność popełnienia przestępstwa pod wpływem gniewu wywołanego negatywnym zachowaniem pokrzywdzonego wobec A. A. (3) oraz wyrażoną skruchę. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony wykazuje lekceważący stosunek do porządku prawnego w stopniu znacznym, poważnie lekceważy także

			<p>szczególne dobro, jakim jest zdrowie i życie drugiego człowieka. Niezwykle agresywne i nieopanowane zachowanie oskarżonego, spotęgowane nadużywaniem alkoholem, wskazuje na znaczny poziom jego demoralizacji. Oskarżony wymaga dłuższej, niż minimalna, izolacji więziennej celem przejścia procesu resocjalizacji. Okres orzeczonej kary pozbawienia wolności kształtowany na poziomie średnim umożliwi mu stosowną refleksję, z drugiej strony jest odpowiedni z punktu widzenia kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu orzeczona kara nie przekracza stopnia winy oskarżonego, jest także adekwatna do wysokiej społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu.</p>
A. B. (1)	IV		<p>Za czyn opisany w punkcie 1 na podstawie art. 162 § 1 k.k. wymierzono karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie 2 na podstawie art. 240 § 1 k.k. wymierzono karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.</p> <p>Wymierzając oskarżonej kary pozbawienia wolności Sąd uwzględnił wnioski opinii biegłych lekarzy psychiatrów, jako</p>

okoliczność obciążającą
uprzednią karalność
oskarżonej (za
przestępstwa przeciwko
mieniu, k.1201) i fakt
popelnienia przestępstw
pod wpływem alkoholu.
Okolicznością
przemawiającą na
niekorzyść oskarżonej
jest także to, że
pokrzywdzonym w
sprawie był jej konkubent,
a zatem osoba, która
w sytuacji wymagającej
pomocy mogła oczekiwać
jej od oskarżonej, czemu
oskarżona w żadnym
razie nie sprostała.
Sąd uwzględnił jako
okoliczność łagodzącą
fakt, że oskarżona co
do zasady poruszała się
na wózku inwalidzkim
(niemniej, co należy
podkreślić, nie jest osobą
np. sparaliżowaną, a
ma jedynie problemy z
nogą, k. 548), zatem
jako osoba nie w pełni
sprawna miała mniejsze
możliwości działania w
stosunku do oskarżonego
T. O. (1). Okoliczność ta
nie przekreśla niemniej
odpowiedzialności karnej
oskarżonej. Orzeczone
kary jednostkowe w
wymiarze 3 miesięcy
pozbawienia wolności
należy określić jako
relatywnie niskie, biorąc
pod uwagę ustawowe
zagrożenie za oba czyny
karą pozbawienia wolności
do lat 3.

Wskazać należy, iż wobec
oskarżonej nie zachodzą
warunki do zawieszenia

		<p>wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności (art. 69 § 1 k.k.), bowiem w chwili popełnienia przestępstw oskarżona była skazana na karę pozbawienia wolności (k.1201).</p>
A. B. (1)	V	<p>Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono oskarżonej łączną karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę bliski związek czasowy obu przestępstw, co zdecydowało o wymierzeniu kary łącznej na zasadzie asperacji.</p> <p>W ocenie Sądu orzeczone powyżej kary jednostkowe, jak również orzeczona kara łączna nie przekraczają stopnia winy oskarżonej, są także adekwatne do społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw. Orzeczona kara łączna czterech miesięcy pozbawienia wolności odniesie wychowawczy skutek wobec oskarżonej, a także zrealizuje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p>
T. O. (1)	VII	<p>Za czyn opisany w punkcie 1 na podstawie art. 162 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu karę 4</p>

miesiący pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie 2 na podstawie art. 240 § 1 k.k. wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd uwzględnił wnioski opinii biegłych lekarzy psychiatrów, jako okoliczność obciążającą uprzednią karalność oskarżonego (za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k., k.1198) i fakt popełnienia przestępstw pod wpływem alkoholu. Sąd orzekł kary w nieco większym wymiarze niż w stosunku do oskarżonej A. B. (1), bowiem, jak już wskazano, oskarżony był w pełni sprawny fizycznie, podczas gdy oskarżona w czasie zdarzenia korzystała z wózka inwalidzkiego. Należy także wskazać, iż w trakcie zdarzenia postawę oskarżonego cechowała całkowita obojętność. Zarówno fakt uprzedniej karalności za przestępstwo z katalogu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a także postawa oskarżonego w czasie zdarzenia wskazują, że wykazuje on lekceważący stosunek zarówno do porządku prawnego, jak i do dobra prawnego w postaci zdrowia i życia innych osób. W ocenie Sądu z tych względów nie zachodzą jakiegokolwiek przesłanki do uznania,

		<p>iż kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wywarłaby jakikolwiek efekt wychowawczy wobec oskarżonego.</p> <p>Orzeczone kary jednostkowe w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności należy określić jako relatywnie niskie, biorąc pod uwagę ustawowe zagrożenie za oba czyny karą pozbawienia wolności do lat 3.</p>
T. O. (1)	VIII	<p>Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono oskarżonemu łączną karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.</p> <p>Przy wymiarze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę bliski związek czasowy obu przestępstw, co zdecydowało o wymierzeniu kary łącznej na zasadzie asperacji.</p> <p>W ocenie Sądu orzeczone powyżej kary jednostkowe, jak również orzeczona kara łączna nie przekraczają stopnia winy oskarżonego, są także adekwatne do społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw. Orzeczona kara łączna 6 miesięcy pozbawienia wolności odniesie wychowawczy skutek wobec oskarżonego, a także</p>

			zrealizuje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.
5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
G. J. (1)	II		<p>Na podstawie art. 62 k.k. orzeczono wobec oskarżonego system terapeutyczny wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Nie ulega wątpliwości, że orzeczenie odbycia kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznego oddziaływania jawi się jako bardziej korzystne z punktu widzenia interesu oskarżonego i ogólnie pojętego interesu wymiaru sprawiedliwości.</p> <p>Orzekając system terapeutyczny wykonania kary Sąd wziął pod uwagę wnioski opinii psychiatrycznej, wskazującej na uzależnienie oskarżonego od alkoholu i cechy osobowości dyssocjalnej. Zdaniem biegłych oskarżony jako osoba uzależniona wymaga terapii odwykowej.</p>
G. J. (1)	III		Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej

			wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczono okres pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 19 grudnia 2021 r. godz. 14:00 do dnia 13 kwietnia 2023 r.
A. B. (1)	VI		Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonej łącznej kary pozbawienia wolności zaliczono okres jej zatrzymania w sprawie od dnia 27 października 2021 r. godz. 10:45 do dnia 28 października 2021 godz. 18:10.
T. O. (1)	IX		Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego łącznej kary pozbawienia wolności zaliczono okres pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 16 grudnia 2022 r. godz. 00:10 do dnia 6 lutego 2023 r. do godz. 13:20 (tom VI, k.1103, tom V, k.950).
	X		<i>O wysokości wynagrodzenia na rzecz obrońców z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 1 i 2, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z 3 października 2016</i>

r. (stawka minimalna 600 zł) oraz § 11 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 r. - w zakresie stawki minimalnej w sprawie objętej śledztwem (600 zł), wobec treści wyroku TK w sprawie SK 78/21 z 20 grudnia 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 2790). Orzekając o wysokości wynagrodzenia uwzględniono liczbę terminów (posiedzenie przygotowawcze, rozprawa), na które stawili się poszczególni obrońcy oraz czynności obrończe podjęte w śledztwie przez adw. D. J..

Z uwagi na powyższe zasądzono od Skarbu Państwa:

- na rzecz adw. D. J. kwotę 1920,- zł (7 terminów i czynności w toku śledztwa);

- na rzecz adw. P. J. kwotę 1440,- zł (8 terminów rozprawy);

- na rzecz adw. P. J. kwotę 1440,- zł (8 terminów rozprawy).

Wszystkie kwoty podwyższono o stawkę

		podatku od towarów i usług.
6. INNE ZAGADNIENIA		
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę		

7. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
XI	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił wszystkich oskarżonych od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Z uwagi na okoliczność braku uzyskiwania dochodów (oskarżeni G. J. jako osoba tymczasowo aresztowana i A. B. jako osoba niepełnosprawna, pozostająca na utrzymaniu znajomych) bądź ich niewielką wysokość (oskarżony T. O.) istnieją podstawy do uznania, że	

	uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe.	
8. PODPIS		